Numer dzisiejszy składa się z 8 stron

Łódź
Cena numeru
15 gr.
Cena prenumeraty miesięcznie
Dla robotników 4 zł.
Odnoszen. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. gr.
Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Redakcja i Administr.
w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 100 - 98.
Konto „ROZWOJ"
60,594
Red. przyjmuje od 5 — 6
Art. i listów anonimowych nie umieszcza się.

rok 1933.

PRĄD

Niedziela, 30-go Lipca № 191

Rozprawa o zajścia w Żywcu.

WADOWICE, 29. 7

Wczoraj na sali sądowej zjawił się prezes sądu apelacyjnego w Krakowie, szwagier ministra spraw wewnętrznych p. Pierackiego, p. Arelewicz W związku z tem rozeszły się pogłoski, że p. Arelewicz jest niezadowolony z dosyć wolnego tempa rozprawy. Stoły dla dziennikarzy przesunięto na drugi koniec sali, zresztą pustej, gdyż biletu wstępu rozdano w ten sposób, że nikt w miejscach dla publiczności nie siedzi. Odsunięcie dziennikarzy z przodu sali motywowano możliwością podsłuchania przez nich narad sędziów,

W dalszym ciągu zeznawali świadkowie dowodowi, posterunkowi policji Franciszek Liszka i Rudolf Szczur. Byli oni w Milówce w chwili, kiedy tłum otaczał skład Gellera. Oddali kilka składów, lecz zmuszeni byli wycofać się do Rajczy wobec przeważającej liczby demonstrantów. Wzmocnieni w Rajczy oddziałem 8 policjantów, powrócili wraz ze starostą Sławickim. Sklep Gellera był dalej otoczony tłumem. Padły strzały, posypały się kamienie i wybuchla rakieta. Swiadek Szczur udał się na tył składów, wziąwszy z sobą starego Gellera. Tymczasem tłum ustąpił, wynikło zamieszanie. Posterunkowy Szczur, wpadłszy do wnętrza składu, chwycił jakiegoś osobnika, który chciał mu wydrzeć karabin, W czasie szamotania zranił go bagnetem. Drugiego osobnika pchnął bagnetem w drzwiach, gdy ten zamierzył się nań. Obaj ranni napastnicy zostali skuci w kajdanki. Okazało się, że są to oskarżeni Piotr Harensa i Zyrek Ponieważ w tejże chwili tłum zaczął ponownie nacierać, starosta Stawicki wydał polecenie wycofania się i świadek zostawił obu rannych w kajdanach leżących na podłodze. Nastąpiła konfrontacja świadka z oskarżonymi, którzy zaprzeczyli jego zeznaniom. Z dowodów rzeczowych wydobyto jakąś czapkę, którą przewodniczący polecił założyć Zyrce na głowę.

Przew.: — Właśnie tą czapka nadaje się na głowę oskarżonego.

W tym momencie adwokat Grendyszyński prosi o danie mu tej czapki wkłada ją na głowę, mówiąc: — Na moją głowę czapka ta nadaje się jeszcze lepiej.

Posterunkowy Józef Kurdziel twierdzi, że wiedział o odbywających się zebraniach hallerczyków w okolicach Rajczy i Milówki O tem wiedział od konfidentów w tej chwili obrońcy oskarżonych domagają się ażeby sąd wysłuchał zeznań o tych zebraniach nie z ust trzecich lecz od tych właśnie konfidentów, którzy powinni być świadkami, gdyż tylko świadkowie bezpośredni mogą być brani pod uwagę przez sąd. Sąd jednak wniosek ten oddalił.

Swiadek Karol Olejarz skazany już przed paroma miesiącami na karę 6 miesięcy aresztu za rozdawanie ulotek antyżydowskich zeznaje że gdy przebywał w więzieniu odwiedzili go dwaj osobnicy którzy namawiali go aby zeznawał obciążająco dla prof. Ferensa

Przew.: — Co to byli za panowie?

Sw: — Jeden z nich to był prezes BB niejaki Wolak, drugiego nie znam

Zeznanie to wywołuje na sali poruszenie i konsternację albowiem odwiedzanie więźniów przez osoby obce, jest przez regulamin więzienny zabronione

Podróż Mussoliniego do Stanów Zj.

PARYŻ, 29. 7

O pewnego rodzaju turystyce dyplomatycznej wspomina „Paris Midi". Mianowicie zapowiada podróż Mussoliniego do Waszyngtonu. Mussolini odmówił przyjazdu do Ameryki razem z Herriotem i Mac Donalnem z dwu powodów: dlatego, że pragnął, aby tylko jego gwiazda błyszczała na horyzoncie zaoceanicznym, po drugie, że nie chciał narażać się na zbyt jaskrawe manifestacje ugrupowań antyfaszystowskich, bardzo licznych w Ameryce Dziś jednak obydwa rodzaje skrupułów odpadły. Musolini będzie jedynym gościem Białego Domu a entuzjazm, z jakim witano eskadrę jen. Balbo, wskazuje jakoby na osłabienie ruchu antyfaszystowskiego po tamtej stronie oceanu Atlantyckiego. Celem podróży mają być sprawy długów i handlowe. Podobno Ameryka ażeby „ukarać" Francje, gotowa jest udzielić Włochom warunków niezmiernie wygodnych dla eksportu, importu i spłaty długów.

Tłum bije żydów w Bagdadzie.

Jerozolima 29-7

Z Bagdadu donoszą o demonstracjach antyżydowskich, jakie miało ostatnio miejsce

W miejscowości Gadhamija w pobliżu Bagdadu, tłum arabów złożony z 200 ludzi, niosąc transparenty z napisami antyżydowskiemi, ruszył ulicami, bijąc napotykanych po drodze żydów. W Bagdadzie raniono nożem jednego przechodnia żyda

Policja, która początkowo zachowywała się biernie, aresztowała kilku podżegaczy. Gmina żydowska w Bagdadzie wystosowała do władz z powodu ostatnich zajść, ostry protest domagając się ukarania winnych.

Zaprzeczenie fałszywej pogłosce.

CITA DEL VATICANO, 29. 7.

Niedawno niektóre dzienniki ogłosiły, jakoby stałe miejsce w Lidze Narodów, wolne obecnie wskutek wystąpienia Japonji, miało być zaofiarowane Stolicy świętej. Pogłoska ta pozbawiona jest podstaw, albowiem Stolica święta ze swej strony nie okazuje najmniejszej chęci współpracy w Lidze Narodów, a rzeczywista suwerenność jej posiada zupełnie inny charakter, niż świeckich mocarstw terytorjalnych. Stolica święta, jak to stwierdzono w traktacie pokojowym między Watykanem a królestwem włoskiem, zachowuje neutralność w sporach międzynarodowych, zastrzegając sobie jedynie możność wtrącenia się do tych sporów w charakterze rozjemcy i to na zaproszenie stron zainteresowanych.

Po odroczeniu konferencji londyńskiej

LONDYN, 29. 7

Najważniejszy ustęp wspólnej deklaracji państw imperjum Brytyjskiego, złożonej po zamknięciu konferencji gospodarczej, dotyczy ustalenia wspólnej polityki monetarnej tych państw, jako zdecydowanej grupy szterlingowej. Ta wspólna polityka będzie miała na celu praktyczną stabilizację walut poszczególnych państw, należących do tej grupy. Będzie to jednak stabilizacja nie w stosunku do złotego, czy też franka, lub dolara, czy też w stosunku do jakiegoś wskaźnika cen, lecz wzajemny jednej waluty imperjalnej do drugiej. Z deklaracji tej możnaby wnosić, że z jednej strony Anglja odrywa szterlinga od walut europejskich, zaś Kanada odrywa swego dolara od zależności od dolara amerykańskiego.

Tragiczna śmierć 12 chłopców

KOWNO, 29. 7

W dniu 25 b. m. w pobliżu Połągi zdarzył się tragiczny wypadek, który do głębi wstrząsnął całą ludnością wybrzeża.

O świcie udali się na wycieczkę na pełne morze zwykłą łodzią biwakujący nad brzegiem morza chłopcy z przysposobienia wojskowego w liczbie 12.

O godzinie 2 po południu nad morzem rozszalała się silna burza, w obawie przeto o los wycieczkowiczów wydelegowano na morze patrolową łódź motorową na poszukiwanie zaginionych.

Łódź patrolowa powróciła jednak nad wieczorem, nie odnalazłszy ni chłopców, ni łodzi.

Dopiero dzisiaj w godzinach porannych fale morza wyrzuciły na brzeg rybacką oraz zwłoki dwu chłopców.

Rodzice kilku z zaginionych chłopców przybyli na brzeg, gdzie oczekują na brzegu na wyrzucenie przez falę pozostałych zwłok ofiar tragicznej wycieczki.

JUDEO-POLSKA.

„Haint“ z 18 b. m. nawołuje żydów, obcych obywateli, przebywających masowo w Polsce od dłuższego czasu, do uzyskania obywatelstwa polskiego.

„Na terytorjum polskiego państwa znajduje się obecnie wiele osób, które posiadają wszystkie możliwości uzyskania polskiego obywatelstwa, a są one, pomimo to, zaliczane do obcokrajowców. Zbyteczne jest wymieniać jakie niewygody a nawet straty muszą ponosić te osoby“

Ustawa o obywatelstwie w Polsce umożliwia uzyskanie obywatelstwa osobom: 1) które nie były karane, 2) które znajdują się 10 lat w Polsce, 3) które posiadają możliwości utrzymania siebie i rodziny, 4) które znają polski język.

Trzeba składać do województw odpowiednie podania, ale nie można zadawalniać się złożeniem podań.

„Należy na tle każdego podania przedsięwziąć odpowiednie interwencje u władzy, i wyjaśnić okoliczności w każdym wypadku“.

Obywatelstwo automatycznie rozciąga się na członków rodziny, „przy udzielaniu obywatelstwa polskiego decyzja władzy rozciąga się nietylko na samego petenta, lecz również na członków jego rodziny“.

Z początku prawo „azylu“ następnie obywatelstwo polskie, a w końcu o prawa mniejszości. Taką drogą kroczą żydzi, aby Polskę przekształcić.

ŻYDZI NA ROLI.

Z obszernej korespondencji „Naszego Przeglądu“ z Wilna dowiadujemy się, że na kresach północno—wschodnich istnieje już 80 żydowskich kolonji i osad rolniczych.

„W związku z tym stanem rzeczy w tych dniach odbyła się w Wilnie narada działaczy społecznych i agronomów, na której postanowiono powołać do życia Żydowskie Towarzystwo Rolnicze, którego działalność rozciągnie się na województwa Wileńskie, Białostockie, Nowogrodzkie i Poleskie. Nowe Towarzystwo będzie współpracować z analogicznem Towarzystwem, które w maju br powstało we Lwowie i którego organem jest czasopismo fachowe „Rolnik Żydowski“.

Do Komitetu Organizacyjnego Żyd. Towarzystwa Rolniczego w Wilnie weszli pp dr. C. Szabad, M. Szait, inż. Blebanow, inż. S. Salit, inż. Kapłan i inż Kremer.„

Jak wiadomo pęd żydów na rolę nie jest objawem przypadkowym. Posiada on głębokie uzasadnienie ideowo—polityczne, dyktowane zmianami w układzie gospodarczym świata po wojennego.

Za obrazę narodu polskiego.

Sąd okręgowy w Gnieźnie rozpatrywał sprawę kolonisty niemieckiego 62-letnego Ryszarda Haupta, właściciela 150-morgowego gospodarstwa w Polskiej Wsi, oskarżonego o ciężkie znieważenie narodu polskiego w dniu 10 maja rb.

Oskarżony bronił się naiwnie, iż nic z tego, co mu się zarzuca, nie pamięta, gdyż był wtedy pijany. przeprowadzony przewód sądowy wykazał jednak w całej pełni winę oskarżonego, to też sąd skazał Haupta na 8 miesięcy więzienia bez zawieszenia, Skazanego, który siedział w więzieniu z powodu obawy ucieczki z aresztu nie zwolniono.

Mieszkanie dla 250,000 ubogich

LONDYN, 29. 7.

Zarząd miasta Londynu wypracował olbrzymi plan, który będzie miał wielkie znaczenie społeczne. Dzielnica ubogich, zamieszkała nietylko przez bezrobotnych, ale i ludzi, którzy systematycznie uchylają się od wszelkiej pracy i podziemny świat zbrodni ma być zburzona. a mieszkańcy przeniesieni do nowych, higjenicznych domów.

Plan ten wymaga wielkich funduszów, trzeba bowiem wybudować olbrzymią ilość nowych mieszkań dla pomieszczenia 250,000 ludzi.

Realizacja tego projektu ma nastąpić niebawem. W ten sposób wschodnie dzielnice Londynu w swej obecnej postaci znikną zupełnie.

Wielkie odznaczenie włoskie dla Jouvenela

Rzym 29-7

Ukazał się komunikat oficjalny, stwierdzający, że król włoski nadał ambasadorowi Francji de Jouvenel, wielką wstęgę orderu św. Maurycego i Łazarza. Komunikat podkreśla że odznaczenie to jest wyrazem uznania królewskiego rządu włoskiego dla pracy znakomitego francuskiego męża stanu w dziele tak ważnego paktu międzynarodowego.

„Król zapalniczek“ aresztowany we Lwowie

Lwów 29-7

Straż graniczna aresztowała we Lwowie stałego mieszkańca Krakowa znanego przemytnika Samuela Bregmana. Bregman trudnił sie przed paru laty sprowadzaniem drogocennych futer z zagranicy, a ostatnio przemycał zapalniczki i kamienie do zapalniczek. Zwano go „królem zapalniczek“ Olbrzymią ilość zagranicznych zapalniczek skonfiskowano po znalezieniu miejsca ich ukrycia. Pozatem aresztowano kilku innych przemytnikw wspólników Brogmana.

Waldemaras wyjeżdża zagranicę

KOWNO, 29. 7.

W związku z wiadomością, iż prof. Waldemaras w dniach najbliższych opuszcza Litwę, udając się zagranicę. rozeszły się pogłoski o rzekomym jego wyjeździe do Wilna. Pogłoski te jednak zostały zdementowane przez czynniki kompetentne.

TYSIĄCE MASONOW NA UROCZYSTOSCI W ABERTHALU.

Dzienniki londyńskie podają wiadomość o nadzwyczajnem zgromadzeniu, które masonerja angielska Wielkiej Loży odbyła w Albertхallu w Londynie

Zebrało sie przeszło 8.00 masonów aby podkreślić wagę zapowiadanej na 30 lipca uroczystości otwarcia „Przybytku ku czci Wielkiego Budowniczego Wszechświata“. Wspaniały ten pałac wybudowany kosztem 1,000,000 funtów szterlingów (30,000,000 złotych) stanął przy ulicy Great Queen'street w dzielnicy środkowo zachodniego centrum londyńskiego. Kamień węgielny pod ten gmach położył w roku 1927 książe Connaught, średni syn króla Jerzego

Nowy pałac masonerji ma być wyrazem trwałej pamięci poległych w Wielkiej Wojnie wolnomularzy angielskich

KLASY ŚREDNIE.

Na kongresie socjalistów francuskich przedstawiciele grupy Renaudel'a, Marquet'a Montagnon'a i Déat'a dowodzili, że dla partji socjalistycznej jest rzeczą konieczną nie ograniczać swych wpływów do klasy robotniczej, lecz pozyskać sobie klasy średnie.

W publicystyce rozważającej przyczyny powodzenia narodowych socjalistów w Niemczech znajdujemy często twierdzenia, że Hitler sukces swój zawdzięcza głównie klasom średnim.

Jednem słowem klasy średnie są w modzie, bo i u nas na niedawnym zjeździe gospodarczym BB. wiele mówiono o polityce zwróconej „frontem ku małemu człowiekowi"

Jakie są przyczyny tego zainteresowania klasami średniemi? Nie ulega wątpliwości, że źródła zainteresowania są natury politycznej, ale widocznie istnieją jakieś powody dla których można budować rachuby na klasach średnich.

W niniejszym artykule właśnie chcemy zastanowić się nad powodami wzrostu znaczenia klas średnich, odkładając na później wyciągnięcie z tego zjawiska ogólniejszych wniosków. Otóż powodów i przyczyn w tym względzie jest, naszem zdaniem, kilka:

Przez długi czas, gdy nowoczesny rozwój przemysłowy robił szybkie postępy, górujące było przeświadczenie, że klasy średnie skazane są na upadek. Doświadczenie nie potwierdziło tych przewidywań. Klasy średnie nie znikły, przeciwnie, liczebnie wzrosły. Jest zaś rzeczą dowiedzioną, że już samo ostanie się tego, co było na śmierć skazane, dowodzi jego żywotności i tem samem zwraca na siebie uwagę.

Drugim powodem, który wydobywa klasy średnie na widownię, jest oczywisty zanik ducha ofenzywnego w klasie robotników fabrycznych. Dotychczas na robotników fabrycznych liczyli wszyscy ci, którzy pragnęli istniejący porządek wywrócić, względnie go zreformować — obecnie oglądają się za innemi siłami.

Panujący od kilku lat kryzys gospodarczy także odegrał rolę w wysunięciu klas średnich. Nie można powiedzieć, żeby klasy średnie mniej ucierpiały skutkiem kryzysu, co więcej można nawet powiedzieć, że one w wielu krajach, w tej liczbie i w Polsce, ucierpiały najwięcej. Ale nie one ponosiły winę tego, nie one były na szczycie życia gospodarczego. Widomymi bowiem przedstawicielami tego życia były takie czynniki, jak wielkie spółki akcyjne, wielkie kartele, wielkie banki, wreszcie wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe i bankowe zetatyzowane i skomunalizowane — i te wszystkie czynniki są w oczach społeczeństwa odpowiedzialne za obecny kryzys życia gospodarczego, którem kierowały.

Dołącza się tutaj jeszcze moment dodatkowy, ten mianowicie, że choć klasy średnie nieraz najwięcej ucierpiały od kryzysu, to najbardziej umiejętnie ten kryzys znoszą, nie zatracając swej samodzielności i niezależności.

Wreszcie nie mógł ujść uwagi fakt, że kryzys gospodarczy dotknął najmniej te kraje, jak Francja, Szwajcarja, gdzie klasy średnie były najliczniejsze i gdzie nigdy kierownictwo życia gospodarczego nie przeszło w ręce wielkich trustów, karteli, banków lub państwa hołdującego etatyzmowi.

Ale i we Francji, choć klasy średnie były liczne, choć nadawały one ton gospodarce narodowej w kołach myślących kategorjami wielkokapitalistycznemi i socjalist. — dwie te kategorje były pod względem typu myślenia i ujmowania życia niezwykle bliskie — uważano, że to wcale nie przemawia Francji na korzyść, lecz na minus, że nieuchronny postęp idzie po linii stosunków amerykańskich i niemieckich.

W Polsce, gdzie obóz narodowy zawsze zwracał uwagę na konieczność wzmocnienia warstw średnich, także wielu uważało, że jest to program spóźniony, że jeżeli się mówi o podniesieniu gospodarczem Polski, o jej uprzemysłowieniu, to można iść tylko drogą wielkokapitalistyczną. Kto zaś z pośród tej kategorji myślowej był przeciwnikiem kapitalizmu, ten tęsknił znów do pewnego rodzaju komunizmu narodowego, ale niechęć do klas średnich pozostawała niezmienioną.

Dopiero dziś uwaga kieruje się ku klasom średnim. Ich niezależność zaczyna się cenić, a i one dziś okazują dużą prężność i duże ambicje.

W atmoswerze pogłosek.

W związku z obiegającemi prasę pogłoskami o przygotowywaniu przez klub BB. nowego projektu konstytucyjnego, który ma być podobno wniesiony do sejmu w czasie sesji zwyczajnej, „Gazeta Warszawska" kreśli następujące uwagi:

„Klub B. B. nie posiada w parlamencie potrzebnej do zmiany konstytucji liczby głosów, Chcąc przeprowadzić zmianę tę legalnie musi uzyskać poparcie części opozycji. W tem prawdopodobnie, tkwi źródło pogłosek o konieczności zainicjowania „okresu pokoju wewnętrznego". Okres ten ma rzekomo zapoczątkować amnestja, którąby, w pierwszym rzędzie, załatwiła proces brzeski oraz szereg zarządzeń natury gospodarczej i społecznej. A więc: „mała amnestja podatkowa", dotycząca ludności wiejskiej i stworzenie „Funduszu rolnego", który zająłby się parcelacją majątków, odebranych zadłużonym ponad miarę ziemianom,

Pogłoski te, których autentyczności — ze zrozumiałych powodów nie możemy sprawdzić, są bardzo charakterystyczne dla chwili obecnej. Zważywszy ich źródło, należy wnosić, że w pewnych kołach sanacyjnych utrwala się przekonanie, iż dotychczasowe nastawienie polityki rządowej nie da się dłużej utrzymać. Że zmiany są konieczne i że trzeba szukać wyjścia z trudnej sytuacji.

Nie sądzimy, by to było takie proste i łatwe. Walka, jaka się toczy w łonie naszego społeczeństwa, ma głęboki pokład ideowy i wyrasta organicznie z sytuacji, w jakiej się znajdujemy. Istotą tej walki jest z jednej strony dążenie do prymatu zasady narodowej w życiu publicznem, z drugiej opór przeciwko temu, organizowany przez czynniki, zasadzie tej nieprzyjazne. Zasadzie narodowej przeciwstawia się masońskie pojęcie t. zw. „czystej polityki państwowej", ubranej, stosownie do potrzeby chwili, już to w hasła prawdziwej demokracji, już to w czarną koszulę faszyzmu.

Walka tych dwóch zasad pociąga za sobą szereg doniosłych konsekwencji, które nadają charakter specyficzny naszemu życiu publicznemu".

„Gazeta Warszawska" sądzi, że dopóki prymat zasady narodowej w życiu państwa nie będzie szczerze uznany, trudno mówić o trwałym pokoju wewnętrznym i zbawiennych skutkach reform ustrojowych.

PO POGRZEBIE.

Pozostawiając na boku roztrzygnięcie pytania, czy odroczenie konferencji londyńskiej oznacza jej śmierć naturalną, czy tylko długo trwały letarg, „ABC" stwierdza, że główny cel, dla którego zwołano konferencję, okazał się w obecnych warunkach nierealną mrzonką.

„Zamiast doprowadzić do ustalenia jakiegoś wspólnego programu, konferencja pogłębiła jeszcze bardziej sprzeczności, istniejące między poszczególnemi narodami i kontynentami.

Przedstawiciele 66 państw, reprezentowanych na konferencji, podzielili niewątpliwie lapidarny wniosek, którym Lloyd George zakończył przemówienie wygłoszone tuż przed zamknięciem obrad: "Pozostaje nam tylko jedno: zamknąć się we własnych granicach".

„Zamknięcie tej konferencji inicjuje w świecie okres wzmożonych tendencji do zasklepienia się każdego państwa we własnych granicach i wtłaczania handlu międzynarodowego w wązkie i ścisłe ramy wymiany kompensacyjnej.

Na tem tle rysuje się wyraźnie linja dalszego rozwoju: zamiast współpracy w wymiarze światowym, nadszedł czas na organizowanie małych grup gospodarczych, składających się z kilku państw, związanych z sobą organicznemi węzłami gospodarczej albo geograficznej współzależności. Już na konferencji londyńskiej zaryrowały się w zakresie polityki monetarnej trzy takie grupy i nie ulega wątpliwości, że proces ten będzie się rozwijał w dalszym ciągu także w dziedzinie czysto ekonomicznej.

Należy mieć nadzieje, że właśnie te porozumienia regionalne, jako oparte na realnych podstawach, bardziej przyczynią się do usunięcia bezwładu gospodarczego, aniżeli puste frazesy i bezpłodne narady w sprawie regenerowania gospodarki światowej".

NA MARGINESIE

Stare nazwisko

Kelnerzy, pikolaki i inni rutynowani znawcy pijanych dusz, wiedzą doskonale, że na każdą taką duszę przychodzi moment wielkości wyimaginowanej, kiedy czuje się o na czemś o niebo całe wyższem od otoczenia, czemś co łaskawie między prosty naród zstąpiło..

— Pan wie zkim pan mówi? Pan wie kto ja jestem?

I zamiast oczekiwanej rewelacji padają dość skromnie tytuły:

— Sublokator i rezerwista jestem!

x x
x

Popijalski miał już po dziesiątym kieliszku czystej takie momenty wielkości, ale nie na tle wysokiego społecznego stanowiska lecz na tle starożytności swego rodu.

Opowiadał wtedy o swych przodkach i przytaczał fakty, najskrupulatniejszym historykom nieznane ale dowodzące jak świetnym jest starożytnym ród Popijalskich!

Kiedyś siedział sobie Popijalski z kolegami przy wódeczce w barze „Kaktus" Wszyscy już byli dobrze pod gazem, a Popijalski dosiadł swego zwykłego konika.

— Bo to, uważacie ród Popijalskich jest jednym z najstarszych w Polsce..

— No, no! dziwili się życzliwie słuchacze.

— Co mówisz? przerwał Popijalskiemu Pentaczyński — w Polsce? Nietylko w Polsce ale na całym świecie!

— Przesadzasz! — skromnie zauważył Popijalski.

— Nie przesadzam! Na dowód przytoczę ci legendę rodu Popijalskich, której chyba nie znasz?

— Rzeczywiście, nie znam!

— Więc słuchaj: kiedy Pan Bóg stworzył Adama to go zapytał: „Adasiu, imię już masz, ale nie mam nazwiska. A to jakoś nie ładnie! Więc powiedz jakie byś ty chciał mieć nazwisko?" A Adam odpowiada: Panie Boże! Jeśli już taka łaska to prosiłbym o nazwisko Popijalski"... Co? oburzył się Pan Bóg — „Popijalski? To ty dopiero godzinę na świecie żyjesz a już chcesz mieć takie stare nazwisko? Za karę nie dostaniesz żadnego!

I tylko dlatego nasz praojciec Adam nie nazywał się Popijalski!

Al.

Z NASZYCH UZDROWISK

INOWROCŁAW

Na koniec lipca zapowiedziana jest w inowrocławskiem zdrojowisku wielka impreza która niewątpliwie wzbudzi duże zainteresowanie. Oto w dniach 29 i 30 lipca rb., rozegrany zostanie w zdrojowisku inowrocławskiem wielki krajowy turniej brydżowy.

Turniej ten urządzony jest staraniem zarządu zdroju i staraniem redakcji miesięcznika „Bridż".

Powyższy turniej bridżowy zapowiada się niezwykle ciekawie. Do rozgrywek zgłasza się szereg znanych bridżystów z Warszawy, z pobliskich okolic Inowrocławia, oraz stałych bridżystów zdrojowiskowych.

Już obecnie napłynęło sporo zgłoszeń, a dalsze napływają, tak, iż spodziewać się należy, że impreza będzie prawdziwem zdarzeniem dla zwolenników ciekawych rozgrywek.

Turniej bridżowy został już wyposażony w cały szereg cennych nagród, które przypadną w udziale zwycięzcom.

Pomiędzy innemi nagrodę ufundowała fabryka porcelany „Ćmielów", która przeznaczyła pięknie wykonany serwis do czarnej kawy na 6 osób. Nagroda ta przypadnie w udziale najlepszej bridżystce.

Pozatem trzy cenne nagrody główne ustanowił wydział wykonawczy zdrojowiska. Spodziewane są jeszcze inne nagrody, które wpłyną niewątpliwie od osób i firm prywatnych.

Zgłoszenia dalszych uczestników krajowego turnieju bridżowego przyjmuje zarząd zdrojowiska Inowrocław, który udziela także wyjaśnień odnośnie systemu rozgrywek i regulaminu turnieju.

Tak więc kuracjusze Inowrocławia będą mieli nielada rozrywkę, która umili im czas spędzony na kuracji.

Humor

Szczęśliwa okoliczność.

Lekarz do pacjenta przed operacją:

— Muszę uprzedzić pana, że operacja jest bardzo niebezpieczną Na cztery wypadki trzy są beznadziejne Ale pan ma szczęście Ostatnie trzy operacje nie udały mi się

Nie takie same

— Dzisiejsze panny nie są takie jakie były za moich czasów! — wzdycha starsza dama, rozmawiająca z młodą panienką

— Ja myślę! | odpowiada Przecie mu siały się już dobrze postarzeć!

TAKŻE RACJA.

Sędzia: — Co was skłoniło do kradzieży złotego zegarka?

Oskarżony: — Gwałtowna potrzeba, prześwietny sędzio. Bo byłem dłużny za dwa miesiące komornego. Gospodarz zagroził sądem, a ja się tam nie lubię włóczyć po sądach.

(5) C. DOYLE

Ponura firma

W razie potrzeby był obowiązany postarać się o potwierdzenie gminy, w której odkrył diamenty, że widziano go przez długi czas przy pracy na miejscu, i potwierdzenie to miał dołączyć w Tobolsku do sprawozdania. Nie czekając na rezultaty dalszych dochodzeń, miał wracać do Londynu. Zymczasem pogłoska rozeszłaby się już po całym świecie, i zanimby przyszło do odwołania, Ezra, korzystając z paniki, wykupiłby za cały zabrany ze sobą do Afryki kapitał diamenty. Miejsce na okręcie „Cypria", mającym Ezrę odwieźć do Afryki, było już kupione. W ostatnią noc przed odjazdem siedział długo z ojcem w bibliotece ich domu przy Eccleston Square, omawiając po raz ostatni wszystkie szczegóły spekulacji.

Stary kupiec był blady i podniecony. Jedyną słabą stroną jego charakteru była miłość do syna. Dotąd jeszcze nigdy nie rozłączył się z nim na tak długi i ważny okres czasu Ezra był również podniecony wizją nowego życia, jakie go w Afryce czekało.

— Śmiało mogę powiedzieć — mówił do ojca — że znam się tak dobrze na diamentach, jak może nikt inny w Londynie. Na próbę oceniałem dzisiaj całą sakiewkę diamentów u Van Helmersa, a uważają go za pierwszorzędnego znawcę tych kamieni. Był zdumiony i zachwycony trafnością mojej oceny. A pokazywał mi rozmaite kamienie, prawdziwe, i doskonale imitowane, czyste i skazowane, bezbarwne i zabarwione, ale w postaci luźnej, w pojedyńczej postaci i w formie zrostów bliźniaczych — i opisałem mu dokładnie własności wszystkich.

— Gdy będziesz w Afryce, to napotkasz tam rozmaitych ludzi. Uważaj na siebie i obchodź się z nimi delikatnie. Nie wybuchaj gniewem, bo może ci to bardzo zaszkodzić. Wspomnij prawdę: — „Kto sam sibie opanuje, jest lepszym od tego, który zdobył miasto".

— Niema obawy ojcze! W najgorszym razie mam najlepszą odpowiedź na zaczepkę — rzekł, wyjmując z kieszeni sześciostrzałowy rewolwer i pokazując go ojcu. — Jak widzisz, nauczyłem się czegoś od naszego przyjaciela Clutterbucka. Gdybym miał te broń wówczas przy sobie, nie dałbym się w kozi róg zapędzić.

— Uważaj na swoje zdrowie, i niech cię Bóg błogosławi i chroni od nieszczęścia.

— Na Boga! On ma łzy w oczach — mówił do siebie Ezra, podnosząc się i żegnając się z ojcem.

— Muszę już iść, bo inaczej spóźnię się do pociągu.

— Pisz często do mnie, Ezra, będę o ciebie bardzo niespokojny.

— A nie spekuluj znowu na własną rękę, dość już szkód narobiłeś. Nie wydawaj za dużo pieniędzy dla siebie — mówił czuły syn.

— Ani jednego pensa nie zmarnuję — przyrzekł mu ojciec.

Gdy Ezra wyszedł, kupiec podszedł do okna i stamtąd patrzeł, jak syn wsiadał do dorożki. Westchnął ciężko. Wtem poczuł że ktoś mu kładzie lekko rękę na ramieniu i miły głos Katy wyszeptał:

— Niech się pan nie martwi. Ezra niebawem wróci.

Kupiec wyciągnął rękę i chciał przytulić do swej piersi młodą panienkę, lecz nagle rysy jego twarzy ściągnęły się, i odepchnął ją szorstko od siebie.

Więcej niż przez połowę nocy Katy myślała o tem dziwnem zachowaniu się opiekuna wobec niej i odczuła do niego nagle wstręt.

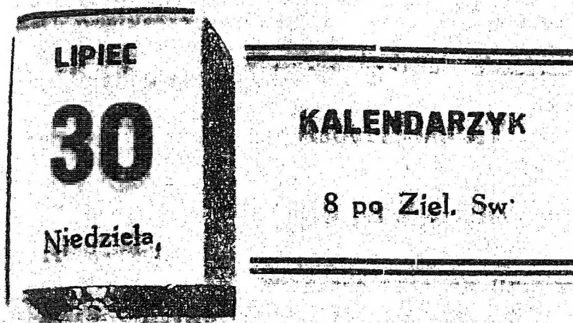
ROZDZIAŁ XVII

Zatroskany ojciec nie czekał długo na wieści od syna. Pierwszego czerwca podniósł wreszcie wielki parowiec kotwicę w Southampton i wpłynął majestatycznie do kanału La Manche. Piątego przybył do Madeiry i kupiec otrzymał stamtąd dwa telegramy: od syna i od agenta firmy. Potem nastąpiła dłuższa przerwa, gdyż w owym czasie kabel podmorski do Kapstadtu nie był jeszcze założony, tak, że dopiero ósmego sierpnia przyszedł list, w którym Ezra donosił, że stanął szczęśliwie na miejscu. Potem przyszła kartka z pozdrowieniami z Wellington, a wkońcu długi i obszerny list z Kimberley, będącego stolicą pól diamentowych.

„Miasto Kimberley" — pisał Ezra w liście — rozwinęło dopiero w ostatnich latach. Doniedawna była tam tylko osada. Dzisiaj są już tutaj kościoły, banki, lokale rozrywkowe, a wśród nich jeden wcale przyzwoity klub. Na głównej ulicy można spotkać nawet bardzo elegancko ubranych ludzi, lecz większość stanowią minierzy i robotnicy z kopalń, bardzo niebale ubrani; noszą szerokie zniszczone kapelusze i jaskrawe koszule. Mają bezczelne twarze wyrzutków cywilizacji i nie chciałbym mieć z nimi nic do czynienia Oprócz białych jest tu wielu kolorowych, o wszystkich odcieniach skóry, od ciemno-czarnej aż do jasno-popielatej. Niektórzy z nich są nawet bardzo bogaci i wiodą tutaj spokojny, bezczynny żywot. Jeżeli myślałeś, że murzyni, tutejsi są tak samo łagodni i spokojni, jak ci, których widywałeś w Londynie, to grubo się omyliłeś. Są tak samo bezczelni i ordynarni, jak tutejsi biali.

D. c. n.

Kronika



KALENDARZYK

8 po Ziel. Św.

Rozprawy.

(a) Na ulicy Pabjanickiej 49 pobity został przez nieznanych sprawców tępem narzędziem i odniósł rany tłuczone głowy i ciała 16 letni Majer Kalmanowicz zamieszkały przy ul. Kilińskiego 16.

Rannemu udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia i przewiózł do domu.

Na ul. Drewnowskiej 23 napadnięty został przez nieznanych sprawców 20 letni Ignacy Majewski zamieszkały przy ul. Kielmą 43 Napastnicy zadali Majewskiemu szereg urazów tępem narzędziem i zbiegli.

Przybyły lekarz pogotowia udzielił rannemu pierwszej pomocy. W obu wypadkach policja wdrożyła poszukiwania za sprawcami

O ulgi kolejowe dla pośredników handlowych.

(a) Mając na uwadze znaczną rolę, jaką w rozwoju obrotu towarowego odgrywają pośrednicy handlowi których działalność poważnie hamowana jest znacznemi kosztami handlowemi, przedewszystkiem zaś kosztami przejazdu, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi wystąpiła do Ministerstwa Komunikacji z wnioskiem o udzielenie dla pośredników handlowych zniżek kolejowych.

Wniosek ten popierać będzie delegat Izby osobiście w Ministerstwie.

Zamach samobójczy.

(a) W mieszkaniu własnem przy ulicy Wysokiej 55 popełnił zamach samobójczy 23 letni Czesław Wojtus, który z nieustalonych dotychczas powodów zatruł się mieszaniną karbolu i kwasu siarkowego.

Wezwany lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł chorego w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszczu.

Osobiste

(a) Prezes Sądu Okręgowego w Łodzi p. Jan Maciejewski w dniu wczorajszym powraca z urlopu wypoczynkowego i z dniem jutrzejszym obejmuje urzędowanie.

Równocześnie z dniem dzisiejszym rozpoczyna urlop wypoczynkowy wiceprezes Sądu Okręgowego w Łodzi przewodniczący wydziału cywilnego s. Stefan Świderski który dotychczas zastępował Prezesa.

Wypadek samochodowy

(a) Na rogu ulic Krzywej i Dąbrowskiej najechany został przez samochód osobowy 28-letni Jan Miastkowski zamieszkały w Dąbrowie pod Łodzią.

Miastkowski doznał okaleczenia głowy i rąk. Po nałożeniu opatrunku pozostawiono go na miejscu. Szoferowi policja sporządzi protokół.

Poparzenie

(a) Przy rozpalaniu ognia naftą w mieszkaniu własnem uległa poparzeniu 61-letnia Katarzyna Jurkiewicz.

Nieostrożna niewiasta lejąc naftę na płonące zarzewie spowodowała wybuch, w skutek czego doznała poparzenia głowy i twarzy oraz rąk.

Poparzonej udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia.

Komunikat.

Jedziemy na Śląsk do Piekar

by wspólnie na Kalwarii piekarskiej uświęcić 1900lecie Odkupienia naszego, by wspólnie uczcić 250lecie najgłośniejszego w historji świata zwycięstwa króla Jana III Sobieskiego pod Wiedniem, by w 75 rocznicę objawienia Najśw. Panny w Lourdes złożyć hołd Matce Boskiej i Królowej Polskiej przed jej cudownym obrazem w Piekarach, by poznać prastarą ziemię piastowską, gdzie już przed 300 laty dzielna polska młodzież skupiała się w organizacjach, jak nasze S. M. P. by oddać cześć pamięci zmarłego ks Bończyka, założyciela polskich towarzystw młodzieży św. Alojzego, wtenczas, gdy duch bismarkowski niszczył polskość i katolicyzm na Śląsku, by zaczerpnąć sił i ducha do dalszej pracy dla Kościoła i Państwa.

Takie wezwanie nie może pozostawić głuchym nikogo, kto po polsku i katolicku czuje i myśli, tem mniej, że przejazd jest bardzo uprzystępniony bowiem na podstawie t. zw. zlecenia na przejazd, wydawanego przez okręgowych komendantów WF i PW, uzyskuje każdy uczestnik 81procentową zniżkę kolejową w każdą stronę ponad 30 klm.

Do udziału w uroczystościach tak młodzieży żeńskiej w dniach od 11 do 13 sierpnia jak i młodzieży męskiej w dniach od 18 do 20 sierpnia zachęci bogaty program, jaki można się dowiedzieć z prasy codziennej, w każdem SMP lub w sekretarjacie Związku SMP w Katowicach, ulica Piłsudskiego 20. Główną myślą uroczystości jest „Odsiecz Wiedni" w połączeniu z konkretnem hasłem „Aktywność hufców Chrystusowych". Nabożeństwa, wykłady, obrady i pokazy mają wykreślić typ młodego obywatela—katolika czynu pełnego tężyzny i radości dzieci Bożych.

Do licznego masowego udziału w uroczystościach winna szczególnie młodzież, zorganizowana w SMP, pobudzić i ta okoliczność, że Piekary leżą tylko 3 klm od granicy niemieckiej części Śląska, że więc nadarza się sposobność godziwego, poważnego i gorącego zamanifestowania naszej tężyzny religijnej i narodowej, więc „Jedziemy na Śląsk".

SEKRETARZ GENERALNY
Ks. Józef Matuszek.

Nocne dyżury aptek.

(a) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: M. Kacperkiewicza Zgierska 54 J. Sitkiewicza Kopernika 26, 1 Zundelewicza, Piotrkowska 25 W. Sokołowicza, Przejazd 19 M. Lipca Piotrkowska 193 A. Rychtera i B. Łobody 11 Listopada 86.

Pokąsana przez psa

(a) Na ulicy Południowej pokąsany został przez wałęsającego się psa Walerjan Kasprzyk, zamieszkały przy ul. Południowej 27 Kasprzyk odniósł rany szarpane podudzia i rąk.

Rannego opatrzył lekarz pogotowia Policja wdrożyła dochodzenie, celem ustalenia adresu i nazwiska właściciela i pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej.

Dowcipny narzeczony

(a) Marjanna Lipińska, zamieszkała przy ulicy Zawadzkiej 2 przed kilku miesiącami poznała Jana Mitere zamieszkałego przy ul. Marysińskiej 12, który jej przypadł do gustu tak iż po nawiązaniu bliższych stosunków zaręczyli się.

Narzeczony korzystał z wielkiej swobody i ufności, co wykorzystał dla własnych celów Podczas nieobecności Lipińskiej w mieszkaniu, wyłamał kuferek i skradł zeń 450 zł oraz różne inne drobiazki, poczem zbiegł.

Poszkodowana zwróciła się do policji, która wdrożyła dochodzenie przeciw Miterze.

Krwawe porachunki

(a) Przy zbiegu ulic Marysińskiej i Biegańskiego pobita została przez Stefana Krafę zamieszkałego przy ul. Marysińskiej 8 Felic Stenclowa zamieszkała przy ulicy Biegańskiego 9.

Pobitej udzielił pomocy lekarz pogotowia Policja wdrożyła dochodzenie przeciw krewkiemu gentlemanowi.

Inowacja w Kasie Chorych

(a) Szereg druków o przyjęciu do pracy, czy też zwolnieniu z pracy itp. dotychczas zainteresowani otrzymywali z Kasy Chorych bezpłatnie.

Obecnie dowiadujemy się, że na mocy umowy, zawartej między Zarządem Kasy Chorych m. Łodzi a Wojewódzkim Związkiem Inwalidów Wojennych w Łodzi, wspomniany związek przejmuje jako hurtowy odbiorca rozsprzedaż druków, które będą, poczynając od dnia 1 sierpnia rb., podlegać opłacie. Związek Inwalidów zorganizuje sprzedaż wspomnianych druków w kioskach ulicznych względnie w specjalnych na ten cel przeznaczonych pomieszczeniach na całym terenie działalności łódzkiej Kasy Chorych.

Wykonywanie druków należeć będzie w dalszym ciągu do Kasy Chorych a Związek Inwalidów opłacać je będzie po hurtowej cenie i rozdzielać poszczególnym sprzedawcom.

Ceny za druki wynoszą: 1. zawiadomienie o przyjęciu do pracy 2 gr, 2. zawiadomienia o przyjęciu do pracy dla służby domowej 2 gr, 3. zawiadomienia o wystąpieniu z pracy 2 gr, 4. zawiadomienia o wystąpieniu z pracy dla służby domowej 2 gr, 5. zawiadomienia o zmianie wysokości zarobków 2 gr, 6. wykazy potrąceń na rzecz Kasy Chorych 4 gr, 7. wykaz szczegółowy potrąceń na rzecz Kasy Chorych (składka) 15 gr, 8. czek wpłat na rzecz Kasy Chorych na PKO konto Nr. 50049 — 5 gr, 9. zgłoszenie członka rodziny ubezpieczonego do ubezpieczenia na wypadek choroby 4 gr.

Ponadto za druki manipulacyjne przy opłatach na Fundusz Pracy pobierane są następujące opłaty: 1. pouczenie (broszurka) wraz z 1 deklaracją — 15 gr, 2. deklaracja — 3 gr, 3. czek wpłat na rzecz Funduszu Pracy na PKO konto Nr. 101253 — 5 gr.

W ten sposób poczynając od dnia 1 sierpnia rb. zgodnie z zarządzeniem Zarządu Kasy Chorych druki nabywać należy w odnośnych miejscach, albowiem oddziały Kasy Chorych druków tych nie będą dostarczać.

Upadek

(a) Na posesji przy ul. Koronnej 3 poślizgnąwszy się na oślizgłym ścieżku upadła 67 Marjanna Krajewska i odniosła obrażenia ciała i złamanie ręki. Ranną przewieziono do lecznicy.

Zniżka cen na chleb

(a) Odbyło się posiedzenie komisji cennikowej pod przewodnictwem p. Kałużyńskiego, dla ustalenia nowego cennika na pieczywo.

W wyniku dyskusji przeprowadzonej kalkulacji komisja przyjęła nowe cenniki, który obniżą ceny chleba żytniego pytlowego o 3 gr. na 1 kg. oraz ceny bułek o 10 gr. na kilo to jest do wysokości z przed okresu prześciowej podwyżki.

Cennik podlega zatwierdzeniu władz nadzorczych poczem zostaje wprowadzony w życie

Uproszczenie manipulacji przy wnoszeniu opłat na fundusz pracy.

(a) Organizacje Gospodarcze poczyniły zabiegi, w wyniku których jak się dowiadujemy Kasa Chorych upoważniona została obecnie w zakresie opłat na Fundusz Pracy do zwalniania od obowiązku składania załączników do deklaracyj, w tych wypadkach gdy treść tych załączników zwarta jest już w dokumentach stanowiących podstawę wymiaru składek na rzecz ubezpieczenia chorobowego.

Regulamin przewiduje ponadto uprawnienia Kasy Chorych do zwalniania od obowiązku składania deklaracyj o obliczeniu opłat, jeżeli danemu płatnikowi Kasa Chorych wymierza składki na rzecz ubezpieczenia chorobowego za pomocą znaczków płatniczych.

W ten sposób zbędne są dwie odrębne deklaracje (dla opłat pracodawców i opłat pracowników) a wystarczy jedna deklaracja, której wzór został już opracowany przez Kasę Chorych.

W obu wypadkach zainteresowane przedsiębiorstwa winny zwrócić się do Kasy Chorych o zwolnienie z obowiązku składania list lub deklaracyj.

Naogół istnieje tendencja do wprowadzenia dalszych i jak najdalej idących uproszczeń, mających na celu uniknięcie uciążliwych i zbędnych formalności, kłopotliwych i kosztownych zwłaszcza większych zakładach.

O zmianę obliczenia zaliczek na podatek przemysłowy

(a) Ostatnio sfery gospodarcze wystąpiły pod adresem Min. Skarbu oraz Izby Skarbowej, wskazując na pewną lukę w całokształcie programu propagandy i popularyzji ksiąg handlowych.

Mianowicie przez uprzywilejowanie przedsiębiorstw, prowadzących księgi handlowe, dąży się do rozpowszechnienia tych ksiąg i pod tym kątem skonstruowany jest nowy system ulg i stawek.

Istnieje pewien, zdaniem drobniejszych kupców i przemysłowców niesprawiedliwy program obliczeń zaliczek.

Tak więc przedsiębiorstwa handlowe od I do II kategorji i przemysłowe od I do V kategorji, prowadzące księgi handlowe opłacają zaliczki miesięczne w wysokości należnej od obrotu ustalone za dany miesiąc według ksiąg.

Natomiast przedsiębiorstwa mniejsze przy obliczaniu zaliczek kwartalnych muszą opłacać zaliczki obliczone na zasadach z roku poprzedniego, mimo, iż obroty zmniejszają się.

Zdaniem więc kupiectwa, które w tej sprawie wniosło odnośne memorjały, ci ekonomicznie słabsi płatnicy, korzystając z uproszczonej księgowości, zaprowadzili w swych przedsiębiorstwach księgowość, obecnie zaś władze skarbowe żądają od nich zaliczek kwartalnych, obliczonych na podstawie obrotu roku ubiegłego i nie pozwalają na uiszczenie zaliczek miesięcznych, obliczonych na podstawie rzeczywistego obrotu, wykazanego prowadzonemi księgami.

W konkluzji kupiectwo domaga się usunięcia tych dolegliwości.

Połączenie Warszawy z Łodzią najkrótszą drogą

Biuro planu regionu warszawskiego, opracowując sieć dróg łączących Warszawę z regionem i z ważniejszemi centrami polskiemi, zestawiło obecnie projekt połączenia dwuch największych ośrodków miejskich w Polsce t. j. Warszawy i Łodzi, najkrótszą drogą w postaci wybudowania specjalnej arterii komunikacyjnej, która w Warszawie stanowiłaby przedłużenie Al. Jerozolimskiej i biegła by w stronę Pruszkowa i Żyrardowa.

Arterja ta połączyłaby równocześnie projektowany dworzec kolejowy na Ochocie z miejską siecią ulic, podobnie jak szereg gęsto rozmieszczonych osiedli wzdłuż dawnej kolejowej linji Wiedeńskiej.

Obecnie Łódź oraz wyżej wspomniane osiedla mają połączenie drogą okólną (albo szosą poznańską, albo krakowską). Roboty mogłyby być wykonane z Funduszu pracy, a podjęcie ich byłoby aktualne na wiosnę roku przyszłego.

Maszyna która czyta nagłos.

Pewna niemiecka fabryka aparatów elektrycznych wypuściła maszynę przeznaczona dla niewidomych. Jest to maszyna, która zamienia znaki drukarskie na fale dźwiękowe, tj., czyta nagłos tekst drukowanego arkusza. Działanie „robota" polega na właściwościach komórki fotoelektrycznej zamieniana gry świateł i cieni na fale dźwiękowe. W tym celu litery drukuje się na przezroczystej błonie celuloidowej, które dają odbicie ich na ruchomym bębnie. Na bębnie wyrznięte są 24 litery alfabetu łacińskiego, tak że oba odbicia zlewają się dokładnie.

Prócz tego aparat zmontowany jest w ten sposób, że dopóki odbicia liter nie połączą się, niema toku i niema połączenia z komórką fotoelektryczną. Z chwilą gdy połączenie następuje, powstaje tok i maszyna zaczyna działać. Litera która przechodzi przed okienkiem „robota" odczytana zostaje nagłos.

Dzięki tej maszynie niewidomi będą mogli odrzucić skomplikowany alfabet wypukły, zapomocą którego czytali poomacku.

Trup na torze

W ubiegłą środę rano znaleziono na torze kolejowym pod Wadowicami człowieka z obciętą głową. Jak się okazało zabitym został teść dr. Putka b. więźnia brzeskiego Styła, który ostatnio siedział w więzieniu, gdyż aresztowany był w związku z rozruchami chłopskiemi w Małopolsce.

Istnieje przypuszczenie, że Styła popełnił samobójstwo.

Zgon zasłużonego kapłana

Dnia 22 go lipca zmarł nagle w Sandomierzu na atak sercowy jeden z najwybitniejszych i najbardziej zasłużonych kapłanów diecezji sandomierskiej ks. Henryk Czernik doktór świętej teologii, kanonik kapituły katedralnej wicedyrektor seminarjum duchownego w wieku 47 lat życia, po ukończeniu 25 lat kapłaństwa Sp. ks. Czernik przez lat 18 był profesorem tutejszego seminarjum duchownego i rektorem kościoła św. Józefa, a od roku wicedyrektorem seminarjum duchownego.

Wyścigi konne w Łodzi

Dnia 30 lipca 1933 r.

dzień czwarty

I Nagroda 3000 zł. Dystans około 1600 mtr. 1 Berggeist II og. kaszt St. hr. Korzbok Łąckiego 2 Gentry og gn. „Natalin" 3 Bernina kl. gn. K. i S. Enderów 4 Gibson Maid 0 Iberus og. St „Topór"

II Nagroda 1,000 zł. Dystans około 2400 mtr. 1 Calvados og. c. gn. W. Bobińskiego, 2 Alfa II. kl. gn. st „Bończa" 3 Gazelle kl Gwido p. Jedrzejewskiego Inspahan st Osęk Jerychonka p Bilińskiego Złota Pantera I P. Ul. Izolona p. Pomernackiego Edgar p. Tuńskiego Indian p st Królickiego,

III Nagr, Zł 1000 dyst około 1600 m Maharadża Jejność Fathmap Mieczkowskiego Fregata p Trauffa Cynia hr Łąckiego Palmyr II p Rogowskiego Manru St Sewilla Grigolittis st Natalin Farsam p Strzemińskich Erata II st Bończa

IV Nagr Zł 8 000, Wielkołódzki Stipple Chase im Fryd Jurjewicza dyst na 5200 mtr Irish Orphan st Osek Ispachan Grzyb, Pier, Freia st Chorobrów Chłosta br, Kronenberga Gwidlo p Jędzejewskiego Idra p Studzinski

V Nagr Zł 1 800 gyst 900 m Sfinks 2I P, U' Flit p Dobieckiego Fronda Babinicz p Mieczkowskiego Urok III p Łuczkiewicza Fatum Farinell p Enderów Gandhi II st Natalin Simonetta p, Kostkiewicza

Gon. VI

Nagr. 1200 zł dyst około 1600 mtr.

Klinga — p. Seidel. Gracja — hr. Alvenslebena Huryska — p Bocinskiego. Gironde — p. Mieczkowskiego Shou Shou — 9 P S K Persona Grata — p. Nowackiego Nurt — p. Traffa, Cher Ami — p G Alvensleben, Korsarz — p. Kostkiewicza, Fordon — St. „Bończa"

Gon. VII

Nagr zł 1000 dyst około 2100 mtr

Herfa II — p. Chmielewskiego Kormoran — st „Osęk" Fathma — p Mieczkowskiego Cora — p Łuszkiewicza, Herod — p Jaskiewicza Nadobna — p Kolkiewicza Etoile II — hr Łąckiego Manru — st „Sewilla" Tuberoza — st „Buchownia" Haiti — p. Czcheidze Dzierlątka — st „Bończa"

Nasze typy

I Gentry Bermina
II Indjan Szpahan Gazelle
III Grigollatis Farsan Fizgata
IV Grzybek Pierwszy Chłosta Freja
V Gandhi II Flit Farinell
VI Nurt Huryzka Shou Shou
VII T[illegible] Kormoran Nadobna

Ze srebrnego ekranu

Karjera gwiazdora filmowego

Niezwykle ciekawy i niemal fantastyczny jest życiorys nowej gwiazdy Foxa i odtwórcy roli głównej w superfilmie „Kawalkada", Clive Brooka.

Clive urodził się w Anglji. Matka jego była znaną śpiewaczką operową. Kształcił się w Dulvoch College, lecz położenie materjalne rodziców pogorszyło się do tego stopnia, że w 15 roku życia chłopiec musiał wystąpić ze szkoły i jąć się pracy zarobkowej.

Wybuchła wojna. Clive zaciągnął się do baterji przeciwlotniczej, walczył mężnie na froncie francuskim, szybko awansował i w chwili zawieszenia broni był już majorem.

Po powrocie do kraju zdołał urzeczywistnić dawne marzenia. Wkrótce potem zainteresowały się nim wytwórnie filmowe, i Clive Brook zadebjutował w filmie „Woman to Woman" (kobieta kobiecie), jako partner Betty Compson. Niezwykły talent artysty zwrócił uwagę amerykańskich businessmanów, i już po paru miesiącach Clive wyemigrował do Hollywoodu gdzie zdobył taki rozgłos, że wytwórnie przelicytowały się wzajemnie, aby pozyskać dla siebie tę cenną siłę. Słynnego już gwiazdora angażuje Paramount, dla którego Clive Brook nagrywa 25 filmów, wśród nich rozgłośny „Szanghaj Express", poczem tego fenomenalnego artystę porywa obecnie wytwórnia Fox.

Pierwszym wielkim filmem, w którym ujrzymy Clive Brooka w sezonie nadchodzącym, będzie „Kawalkada".

* * *

Miarą kolosalnego rozmachu, z jakim wytwórnia Fox przystąpiła do realizacji filmu „Szalona noc w Zoo", jest fakt, że na terenie sensacyjnych i niebezpiecznych zdjęć urządzono dwa lazarety: jeden dla aktorów, a drugi dla zwierząt. Trzeczywiście, podczas zażartej walki dzikich bestyj między sobą niejedna cfiara potrzebowała natychmiastowej pomocy weterynaryjnej.

A Gene Raymond, odtwórca roli głównej, w scenie, kiedy olbrzymi tygrys bengalski w szalonym podskoku chwyta go za nogę został tak dotkliwie podrapany pazurami zwierzęcia, że musiano przewieźć go do szpitala, wskutek czego zdjęcia uległy dwutygodniowej zwłoce.

Zapierające dech w piersiach sceny z dzikiemi bestjami są zasługą Gene Raymonda, wielkiego przyjaciela zwierząt, który z narażeniem życia podjął się tak ryzykownej roli.

WYNIKI

3-go dnia wyścigów konnych w Rudzie Pabjanickiej 29 b. m.

Gonitwa I. Nagr. 1800 zł. dystans 2100
1) Feryrdor, 2) Parlier tot zwycz. 6,50, fr. 6,50; 9,50.

II. Nagr. 1500 zł. Dyst. 2800 m. z płot.
1) Jarrah, Figiel tot. zw. 127,50; fr. 14,50; 8.

III Nagr. 1000 zł. Dyst 3000 m. z przeszkodami.
1) Dalia, 2) Dam, 3) Droga tot. zwycz. 29,50. fr. 10,50; 6; 7.

IV. Nagr 1000 zł Dystans 1600 m.
1) Haiti, 2) Eroile II 3) Maraton II, tot. zwycz. 26 zł. fr. 10,50; 12,50; 6,50.

V. Nagr 1800 zł. Dystans 900 mtr.
1) Nałęcz, 2) Fosgen, 3) Lubar tot. zw. 9,50; fr. 5,50; 6; 6,50

VI. Nagr. 1200 zł. Dystans 2400 m.
1) Kruszyna, 2) Korsarz 3) Ibazza tot. zwycz. 28, fr. 9; 9; 16.

VIII. Nagr. 1500 zł. Dystans 2100 mtr.
1) Jawa III, 2) Little Star tot zwycz. 18, fr 8; 7,50.

Nowa ofiara Tatr

ZAKOPANE, 29.7.

W czasie samotnej wycieczki na stronie czechosłowackiej na stromą grań Wideł runęła w żleb p. Kettler, żona profesora uniwersytetu w Pradze. Turystka odniosła ciężkie rany i zmarła w kilka godzin po przeniesieniu jej do schroniska. Mąż zmarłej, znany alpinista i członek honorowy Polskiego Tow. Tatrzańskiego bawi obecnie w Ameryce na studjach geologicznych.

Teatr i sztuka

Teatr Letni w parku Staszica

Dziś i dni następnych świetna farsa M. Henequena „On i jego sobowtór" w przeróbce reżyserji Kazimierza Szuberta. Obsadę tej arcywesołej pełnej beztroskiego humoru krotochwili tworzą p. p. Chojnacka, Niedziałkowska, Szletyńska Tymowska, Skrzydłowska, Pilarska, Macherski, rola tytułowa, Szubert Dytrych, Utnik i Przybysz.

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

Dziś w niedzielę i codziennie nowa rewja p. t. „Ksawera szuka kawalera" w pierwszorzędnem wykonaniu nowozaangażowanych sił artystycznych—Próchniewskiej, Tomaszewskiej, Popławskiego, Rembosza i 4-ch Girls—oraz starych znajomych; Masłowej, Redena i innych.

Program złożony z najnowszych utworów rewjowych. Efektowna wystawa dekoracyjna. Zwiększona orkiestra.

Początek przedstawień o godz. 5.30 pp 8 i 10 wiecz.

Wejście na salę po każdym Numerze. Ceny miejsc od 50 gr. do 2 zł.

Giełda warszawska

WARSZAWA, dnia 29 lipca 1933 r.

Dziś, jak zwykle, w porze letniej zebranie giełdowe nie odbyło się.

W obrotach prywatnych banknoty dolarowe 6,60, rubel złoty 4,81 dolar złoty 9,08 i pół; banknoty niemieckie 211.75, bankoty angielskie 29,78

Dla pożyczek dolarowych tendencja słaba dla papierow procentowych i akcji utrzymana.

WIDOWISKA

TEATRY

Teatr Miejski —
Teatr Letni — On i jego sobowtór
Teatr Popularny — Ksawera szuka kawclera
Teatr Nowy Gong — Łódź w koszulce

KINA

Adria — Noce portowe
Capitol — Tommy Boy
Casino — Cudotwórca
Corso — I. Ścigana przez los, II. Madame Guillotine
Czary — I. 24 godziny, II. Noce paryskie
Grand Kino — Transatlantic
Luna — Biały ślad
Ludowy — Kwiat Wschodu
Metro — Noce portowe
Palace — Gdy się miłość kończy
Przedwiośnie — Blaski i cienie miłości
Rakieta — Niepotrzebna
Stylowy — Przygoda miłosna
Sztuka — Krolowa podziemi

Przez radjo

Łódź, (fala 233,8 m.) niedziela 30 lipca.

10.00 Transmisja Nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie
10.45 Muzyka religijna z płyt
11.00 Transmisja z Salzburga. Koncert poświęcony Mozartowi w wyk. Orkiestry Filharm. Wiedeńskiej pod dyr. Ryszarda Straussa.
13.00 Program na dzień bieżący
13.05 Komunikat meteorologiczny
13.10 Koncert popularny
14.00 Odczyt p. t. „Człowiek przedhistoryczny na obszarze województwa łódzkiego"
14.20 Koncert życzeń z płyt gramofonowych
16.00 Radjotygodnik dla młodzieży „Co się dzieje na świecie" w opracowaniu B. Winawera
16.15 Opowiadanie dla dzieci p. t. „Prawda o świerszczu i mrówce"
16.30 Koncert popularny z Ciechocinka w wyk Ork. Symfon. Opery Poznańskiej pod dyr. B. Tylji
17.00 Odczyt p. t. „Znaczenie światła i słońca dla zdrowia robotników"
17.15 Audycja regjonalna p. t. „Wesele Lwowskie"
17.15 Arje i pieśni w wyk. Stefanji Korskiej
18.35 Program na dzień następny
18.40 Rozmaitości
18.55 Wiadomości sportowe z Łodzi
19.00 Słuchowisko z Wilna p. t. „Mocna krew"
19.40 Skrzynka pocztowa techniczna omówi W. Frenkiel
20.00 Koncert popularny wyk. Ork. P. R. pod dyr St. Nawrota Henio Domański (ustna harmonijka) i L. Urstein (akomp.)
20.50 Dziennik Wieczorny
21.00 „Na wesołej fali Lwowskiej"
22.00 Muzyka taneczna
22.25 Wiad. sportowe ze wszystkich stacyj
22.40 Komunikaty meteorologiczny i polic
22.40 Muzyka taneczna

—oOo—

Łódź, (falą 233,8 m.) poniedziałek 31 lipca.

11.57 Sygnał czasu i Hejnał z Krakowa
12.05 Transmisja z ogrodu „Bagatela" w Warszawie Koncertu popularnego w wyk. orkiestry pod dyr. Bronisława Szulca
12.25 Codz. przegląd prasy polskiej
12.33 Komunikat meteorologiczny
12.35 Dalszy ciąg koncertu
12.55 Dz. połudn.
13.00 Program na dzień bieżący
13.05 Przerwa
14.55 Płyty gramofonowe W przerwach komunikaty
16.00 Koncert popularny w wyk. Ork. Symfon. Opery Poznańskiej pod dyr. B. Tyllji
17.00 Pogadanka w języku francuskim
17.15 Płyty gramofonowe
18.15 Odczyt p. t. „Zwiedzajmy nasze Bieszczady
18.35 Recital fortepjanowy A. Teitelbaumówny
19.05 Muzyka lekka z płyt
19.20 Rozmaitości
19.35 Program na dzień następny
19.40 Feljeton literacki p. t. „Szablą i piórem"
20.00 Operetka w 3 ch aktach Jana Gilberta „Hotel Imperial"
W przerwach:
Komunikat Izby Przem. Handlowej
Dziennik Wieczorny
Wiadomości sportowe
Komunikat meteor. dla kom. lotnicze i kom. policyjny

Ogłoszenie.

Opierając się na Rezporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 sierpnia 1930 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku (Dz. Ust. R. P. Nr. 91 poz. 527), rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 sierpnia 1932 r. wydanem w porozumieniu z Ministrami Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. R. P. Nr. 74, poz. 672), rozporządzeniu Wojewody Łódzkiego z dnia 8 kwietnia 1929 roku oraz na opinji Komisji do ustalania cen, wyrażonej na posiedzeniu w dniu 28 lipca 1933 r. niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom miasta Łodzi co następuje:

Decyzją moją Nr. 20 z dnia 29 lipca 1933 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe)

Na przetwory zbóż chlebowych za 1 klg. w detalu:

1) chleb żytni pytlowy 65 proc — — zł. 0,34
2) 2-klg bochenek chleba żytniego pytlowego „ 0,68
3) chleb żytni razowy — — — „ 0,30
4) mąka pszenna 55 proc. — — „ 0,66
5) „ „ 65 proc. — — „ 0,62
6) bułki z 55 proc mąki pszennej (1 klg. winien zawierać 17 sztuk o wadze 59 gramów każda „ 0,85

W myśl par. 10 zacytowanego wyżej rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych będą ukarani przez władzę administracyjną I instancii według art. art. 4 i 5 wyżej cytowanego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej aresztem do 6 tygodni lub grzywna do 3 000 złotych, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych ustaw karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Łódz, dnia 30 lipca 1933 roku.

Komisarz Rządowy
(—) Inż. Wacław Wojewódzki,

Rzeźbiarz—kreślarz poszukuje jakiejkolwiek pracy, za skromnem wynagrodzeniem. Wiad. ul. Zachodnia Nr. 39, m. 10, dla K. Rogaczewskiego.

Zredukowany urzędnik państwowy bez wyjścia poszukuje jakiejkolwiek pracy, względnie pomocy przy znalezieniu pracy. Wiad. ul. 11 Listopada Nr. 20, m 27, u S. Trzepałkowskiego dla Jana

Ślusarz ze świadectwami, absolwent Szkoły Rzemiosł poszukuje jakiejkolwiek pracy. Łaskawe zgłoszenia S. Ropega, Łódź, Wysoka 11 m. 23.

Dla poszukujących pracy
ogłoszenia drobne bezpłatne.

Dyplomowany Radjo-Technik poszukuje jakiejkolwiek pracy. Oferty do Administracji Prądu pod „Radjo"

Lampa kwarcowa tanio do sprzedania. Wiadomość Al. Kościuszki 41 dozorca.

Sklep spożywczy i pokój z kuchnią odstąpię w dobrym punkcie, tanio byle zaraz Chojny, Olszowa 12, za koleją.

Place przy ul. Pabjanickiej i Ciasnej położone, różnej wielkości do sprzedania. Tramwaj na miejscu. Otton Krause, Łódź, Pabjanicka 47.

BEZ ODSTĘPNEGO mieszkania, sklepy, lokale handlowe biurowe fabryczne, pokoje z klatki schodowej poleca Biuro „POLRUCH" Piotrkowska 92 lewy part III wej.

Piotr Cieplucha zagubił kwit kaucyjny Elektrowni Ł. na zł. 25.—.

Sklep rzeźniczy do sprzedania. Wiadomość w Administracji od 6—7 wieczór.

Wydawca P. Kowalski. Red. Odp. Józef Witkowski. Odbito w tłoczni I. Czajewskiego w Łodz Al. Kościuszki 41.